

# Janda w Chorzowie

W serii raportów-rankingu największych osiągnięć XX wieku, układanych przez czytelników „Polityki”, po setce najwybitniejszych Polaków i najdonioślejszych wynalazków i odkryć, ogłoszono właśnie rezultaty wyboru największych aktorów mijającego stulecia. Wśród polskich — szóste miejsce zajęła Krystyna Janda, której festiwal w tym tygodniu przygotowano w Chorzowie.

W plebiscycie „Koniec wieku”, na polskiej liście Krystynę Jandę z 1582 głosami (38,7% głosujących) wyprzedzili tylko: **Tadeusz Łomnicki** (2092 głosy, 51,2% elektoratu), **Gustaw Holoubek**, **Janusz Gajos**, **Zbigniew Cybulski** i **Irena Kwiątkowska**. Janda od niej miała tylko 12 głosów mniej, a ze swoją ilością mogłaby wyprzedzić **Jacka Nicholsona**, drugiego na liście aktorów zagranicznych! **Agnieszka** z „Człowieka z marmuru” i „Człowieka z żelaza” **Andrzeja Wajdy** wyprzedziła nawet dziewiątą w rankingu **Helenę Modrzejewską**, którą zagrała w serialu telewizyjnym.

Za co tak lubimy i przede wszystkim cenimy Krystynę Jandę? Na pewno za owe role kultowych już postaci, jak u Wajdy, czy w „Przesłuchaniu”, ale także za wszechstronność. Bo Janda swą aktorską pozycję buduje również na scenie, w tym i w tak trudnym gatunku, jakim jest monodram. Jeśli nie do końca przekonuje nas, jako reżyserka, to chętnie w jej wykonaniu słuchamy piosenek. Chyba tylko ona mistrzowską kreację potrafiła wykrzesać z dość trwałej piosenki, jaką jest „Guma do żucia”!

Tym radośniej witamy chorzowski pomysł festiwalu Krystyny Jandy. Skrzyknęły się do te-



go celu: **Teatr Rozrywki i kino „Panorama”**. Start — już w tym tygodniu, od projekcji „Pestki”, na którą aktorka przybędzie. Szczegóły podajemy poniżej.

Po każdym przedstawieniu Krystyna Janda spotka się z publicznością w teatralnym foyer i będzie podpisywała swą — wspólną z **Bożeną Janicką** — książkę „Gwiazdy mają czerwone pazury”. Przeglądowi towarzyszy fotograficzna wystawa „Opera viva” znakomitego mistrza fotoobiektywu, nam szczególnie dobrze znanego z serwisu zdjęciowego, przygotowywanego dla Opery Śląskiej — **Juliusza Multarzyńskiego**. Polecamy!

**MAREK SKOCZA**